SOKÓŁ NA ŚLĄSKU

CZOŁEM

Czasopismo dla członków Związku Sokołów Polskich Dzielnicy Śląskiej

Wychodzi co miesiąc — Numer niniejszy kosztuje **20 groszy** — Konto czekowe: **P. K. O. Katowice 301 550** — Telefon numer **613**

Sekretarjat dzielnicowy, Redakcja i Administracja mieszczą się w Katowicach ul. Ks. Damrotha 8, parter prawa

Rok X *** **Katowice, Styczeń 1931 roku** *** **Numer 1**

Z Nowym Rokiem

Minął ósmy rok pracy naszej organizacji na Wolnym i z Macierzą połączonym Śląsku. Ośm lat zmagań i borykań tak Dzielnicy, jak Okręgów i Gniazd. W tych zmaganiach niejedno Gniazdo nie mogąc podołać wymogom jakie nakładała na nie organizacja, z powodu ciężkich warunków, w jakich się znajdowało, musiało zawiesić swe czynności, lecz też nie jedno nowe gniazdo powstało lub też niejedno ze zwiniętych odżyło, by stawić czoła trudom i mozołom, by patrzeć w lepsze jutro naszej organizacji.

Organizacja Sokola w tym czasie przebyła nie jedną burzę, nie jeden cios zadany odbił się głuchem echem o silny mur naszej idei, a może jeszcze i nie ostatni.

Lecz jak głoszą słowa naszego marsza: „Nie złamie nas burza, nie strwoży nas grzmot! ...“ wytrzymamy i przetrzymamy, gdyż idea oparta na silnej woli opancerzonej w silne ramię i tężyznę ducha, przeżyje wszystko. Pokolenie wychowane przez nas i przesiąknięte ideą, nadal trzymać będzie w silnej dłoni sztandar Sokoli, z hasłem Bóg i Ojczyzna!

Wartkim krokiem zbliża się dzień dziesięcioletniej rocznicy uzyskania wolności i połączenia Śląska z Macierzą.

Rocznica ta jest nietylko wielkiem Świętem państwowem, lecz również wielkiem Świętem Sokolem, ktore w pierwszej linji godnie obchodzić musimy.

To też rok nowy, rok 1931, otwierający się przed nami, musimy rozpocząć z myślą o rocznicy, o roku 1932. Musimy podwoić naszą pracę, musimy skierować wszystkie nasze wysiłki, by szczególnie godnie przygotować się na tę tak wielką rocznicę.

Najważniejszą i najtrudniejszą część do spełnienienia niewątpliwie ma dział techniczny, tak naczelnicy jak i ćwiczący. Naczelnicy przez wzorowe i systymatyczne prowadzenie lekcyj mogą masę ćwiczących przysposobić do precyzyjnego i doskonałego wykonania ćwiczeń zlotowych.

Zarządy gniazd i Okręgów już z początkiem roku bieżącego powinny zaznaczyć swą działalność pod znakiem Zlotu 1932 roku, zbierając fundusze na wysyłkę możliwie jaknajwiększej liczby ćwiczących na zlot.

Tak winien rozpocząć się w Sokole rok 1931. To są nasze życzenia, które możemy złożyć Sokolstwu na Śląsku z początkiem roku 1931.

Druchny! Druhowie! Dosiego roku i do pracy!

Przewodnictwo Dzielnicy.

Z PRZEWODNICTWA DZIELNICY

1. Posiedzenie Zarządu Dzielnicy.

Na mocy uchwały Przewodnictwa Dzielnicy z dnia 3 grudnia 1930 r. zwołuje się niniejszem posiedzenie **Zarządu Dzielnicy na dzień 11 stycznia br. o godz. 10-tej do Wełnowca, Oberża Hutnicza.** (Dojazd z rynku z Katowic tramwajem lub autobusem. Przystanek na miejscu).

Porządek Obrad:

1. Zagajenie i odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia,
2. Sprawozdanie z działalności Przewodnictwa Dzielnicy przez sekretarza, skarbnika, naczelnika, przewodniczącą W. S. i wnioski,
3. Sprawozdania delegatów okręgów i wnioski,
4. Dyskusja nad sprawozdaniami, uchwalenie wniosków,
5. Sprawy przekazane przez Radę Dzielnicy w roku 1930,
6. Ustalenie terminu następnej Rady Dzielnicy i porządku obrad,
7. Rada Związku w dniu 18 stycznia br.
8. Wolne głosy i zakończenie.

Krótkie sprawozdania i wnioski złożą delegaci okręgów na piśmie.

Za Przewodnictwo Dzielnicy:

Z. Wójcik, sekretarz — **Józef Dreyza** prezes.

2. Raporty Statystyczne.

W ostatnich dniach grudnia u. r. rozesłane zostały Okręgom formularze raportów statystycznych wraz z odpowiednim regulaminem.

Okręgi doręczą Gniazdom odpowiednią ilość formularzy i dopilnują by w przepisanym terminie t. j. **do końca stycznia br.** ściągły wygotowane raporty i w terminie to j. do końca lutego br. nadesłały Dzielnicy przepisaną ilość raportów (po 2 z każdego Gniazda).

3. Raporty Kasowe.

Skarbnicy Okręgów sporządzą za IV. kwartał raport kasowy, przyczem w rubryce „stan członków" w kolumnie „Ogółem" wstawić faktyczny stan członków Gniazd zgodny z raportem statystycznym; w kolumnie „tylko płatnych" — stan członków Gniazd płacących składki. Te dane potrzebne są do ustalenia liczby członków podległych opodatkowaniu. Raporty wraz z ściągniętemi kwotami dla Dzielnicy należy przesłać najpóźniej do 15 bm. do Dzielnicy (pieniądze na PKO. 301.550, raporta i gotówkę Związkową PKO 5.589) do Przewodnictwa Związku do Warszawy.

Z NACZELNICTWA DZIELNICY

Życzenia Noworoczne.

Z nowym rokiem nowy trud, nowe obowiązki, aczkolwiek jeden i ten sam cel, jedno i to samo zadanie.

Kształcić nasze ciało, udoskonalić naszą sprawność, krzepić naszego ducha, wznosić się coraz wyżej do ideału doskonałości wszechstronnej w imię hasła: Bóg i Ojczyzna.

Druhny Naczelniczki! Druhowie Naczelnicy!

Na nas ciąży ten wielki, a zarazem ciężki i odpowiedzialny obowiązek. Nam nie spoczywać, ale ciągle mieć na oku ten ideał, który powinniśmy wykrzesać z oddanych nam pod opiekę ćwiczących.

Z nowym rokiem nowy trud... dlaczego, ponieważ patrząc w przyszłość, która nas czeka i to co mamy dla tej przyszłości zdziałać, to nowy trud, nowe obowiązki, a patrząc w przyszłość musimy zbadać naszą przeszłość cośmy zrobili, cośmy mieli wykonać, co jeszcze niewykonane lub zaniedbane.

Naczelnik jak włodarz, musi wobec własnego sumienia zdać rachunek i osądzić siebie za... wszystkich mu oddanych w opiekę.

A że nowy trud nas czeka, to patrząc w przyszłość najlepiej osądzimy: rok 1932 — Zlot Dzielnicy naszej i Zlot wszechsłowiański w Pradze czeskiej — rok 1934 — Zlot wszechpolski w Warszawie.

Te dwa zdania mówią wymownie same za siebie. Jak sobie przygotujemy nasze drużyny, taki zbierzemy plon na Zlotach.

To też życząc wszystkim razem i każdemu z osobna Dosiego Roku! zapraszam wszystkich do tej wspólnej naszej szarej a żmudnej pracy nad wyszkoleniem największej liczby ćwiczących, dla dobra sprawy a na pożytek Sokolstwa i Ojczyzny.

Niech z nowym rokiem z podwójną siłą i wytrwałością każdy z Was stanie przed szeregami i odda wszystko z siebie.

Z Nowym Rokiem — Czołem!

Walerja Gawlikówna, dzielnicowa naczelniczka.

Alfred Hamburger, naczelnik Dzielnicy.

2. Sprawozdania i Programy.

Z dniem 1 grudnia ubr. upłynął termin przesłania sprawozdań z wynikami z zawodów okręgowych. Z obowiązku tego wywiązały się okręgi II, IV, VI, VII, X i XIII. Reszta Okręgów dotąd sprawozdań nie przedłożyła.

Z dniem 10 grudnia ub. r. upłynął termin przedłożenia przez Okręgi programów technicznych na rok 1931. Dotąd wpłynęły programy z Okręgów II, III, IV, VI, VII, X i XIII. Reszta Okręgów milczy.

Wzywa się naczelników Okręgów, którzy nie spełnili swych obowiązków, by do 10 bm. wywiązali się z zleconego zadania i apeluje się, by punktualnie nadsyłali terminowe załatwienia.

Równocześnie przypomina się, że raporty techniczne mają być przesłane do 1 I. zaś protokoły z lustracyj technicznych do 15 I. br.

KRONIKA SOKOLA

Przewodnictwo Dzielnicy.

Posiedzenie Przewodnictwa Dzielnicy 3 grudnia 1930 r. Obecni dhwie: prezes Dreyza, Hamburger, Ringlerówna, Wojcik, Zontek.

Przyjęto do wiadomości protokół z poprzedniego posiedzenia. Na Walne Zebranie Wojewódz. Komitetu L. O. P. P. w dniu 13 grudnia wydelegowano dha Kowalczyka, zaś na akademję Okręgu VI w dniu 7 bm. i sesję okręgową druhów prezesa Dreyzę i naczelnika Hamburgera.

Omówiono sprawę posiedzenia Zarządu Związku w dniu 14 bm., polecając wyjazd na powyższe delegatom Dzielnicy.

Termin posiedzenia Zarządu Dzielnicy ustalono na dzień 11 stycznia 1931 r.

Uchwalono zgłosić na członka Związku reaktywowane gniazdo Kozłowa Góra w Okręgu IV.

Posiedzenie Przewodnictwa Dzielnicy 17 grudnia 1930 r. Obecni dhowie: prezes Dreyza, Kowalczyk, Koźlik, Hamburger, Ringlerówna, dr. Parczewski, Rożanowicz, Wojcik, Zontek,

Przyjęto do wiadomości:

1. protokół z poprzedniego posiedzenia;
2. nadesłane ze Związku regulaminy składek, raportów statystycznych i S. D. S.;
3. sprawozdanie z posiedzenia Zw. Wydziału Sokolic.;
4. sprawozdanie z posiedzenia Zarządu Związku;
5. sprawozdanie o stanie długów Dzielnicy z końcem r. 1930.
6. podziękowanie i pożegnalny list p. kap. Pittnera, byłego dowódcy Pow. Komendy P. W.

Uchwalono:

1. umorzyć gniazdu Chorzów składki za rok 1930 w wysokości 63 zł i przedłożyć Przewodnictwu Związku wniosek o umorzenie składek związkowych;
2. przedłożyć Przewodnictwu Związku prośbę gniazda Chorzów o zezwolenie rozsprzedaży cegiełek na budowę Sokolni wśród Sokolstwa w całej Polsce;
3. zwrócić koszta efektywne dwom druhom z Siemianowic, należącym do zastępu zawodniczego do Beogradu, poniesione przy wyrabianiu dowodów osobistych do paszportów w wysokości 12,70 zł, natomiast odrzucono ich żądanie na zapłacenie straconego zarobku z powodu uczęszczania na lekcje zastępu:
4. personelowi Sekretarjatu za pracę biurową w miesiącach listopadzie i grudniu wynagrodzenie po 150 zł;
5. porządek obrad Zarządu Dzielnicy na 11 stycznia 1931 r.

Z ŻYCIA „SOKOŁA" W OKRĘGACH

Okręg II. (Zawody).

Wyniki, osiągnięte przy zawodach w dniu 21 września na boisku K. S. Pogoń w Katowicach.

Druhowie.

100 m: 1. Kroker Zygfryd, Sokół II Katowice 12 sek.; 2 „Jasiek", Brynów 12 sek.; 3. Wieczorek Józef, Brynów 12,7 sek.; 4. Herok Jan, Sokół II Katowice 12,8 sek.

200 m: 1. Kroker Zygfryd, Sokół II 25 5 sek.; 2. „Jasiek", Brynów 26 sek.

400 m: 1. Ćwięczek Marjan, Sokół II Katowice 58,6 sek.; 2. Wieczorek Józef, Brynów 60,6 sek.; 3. Kukowski Ludwik, Bogucice.

1500 m: 1. Nowara Maks., Sokół II Katowice 4:46,7; 2. Seget Gerhard, Bogucice 4:48,4; 3. Rybarz Franc., Sokół II Katowice 5:00.

3000 m: 1. Nowara Maks., Sokół II Katowice 10:22,8; 2. Grzywa Ryszard, Bogucice 10:43,8; 3. Machura Roman, Dąb.

Skok wdal: 1. „Jasiek", Brynów 5,37 m; 2. Ćwięczek Marjan, Sokół II 5,30 m; 3. Ciompa Jan, Sok. II 5,19 m.

Rzut dyskiem: 1. Kubiś Robert, Sokół II 27,76 m; 2. Kuczera Józef, Sokół II 27,12 m; 3. Heyduk Józef, Ligota.

Rzut oszczepem: 1. Ćwięczok Marjan, Sokół II 36,41 m; 2. Kuczera Józef, Sokół II 36,37 m; 3. Heksman Jerzy.

Pchnięcie kulą: 1. Kuczera Józef, Sokół II 9,53 m; 2. „Jasiek", Brynów 9,01 m; 3. Kubiś Robert, Sokół II.

Młodzież męska.

60 m: 1. Muc Teodor, Bogucice 7,1 sek.; 2. Rajcher Czesław, Brynów, „Bolek", Brynów, Wieczorek Jerzy wszyscy 7,7 sek.; 3. Węgrzyn Tadeusz, Bogucice 7,8 sek.

100 m: 1. Rajcher Czesław, Brynów 12,3 sek.; 2. Muc Teodor, Bogucice 12,4 sek.; 3. „Bolek", Brynów 12,6 sek.

Pchnięcie kulą: 1. Muc Teodor, Bogucice 10,94 m; 2. „Bolek", Brynów 9,95 m; 3. Węgrzyn Tadeusz, Bog. 9,90 m.

Rzut oszczepem: 1. Muc Teodor, Bogucice 29,85 m; 2. Węgrzyn Tadeusz, Bogucice; 3. Nowak Józef, Brynów.

Rzut dyskiem: 1. Muc Teodor, Bogucice 34,40 m; 2. Nowak Józef, Brynów 33,01 m; 3. Węgrzyn Tadeusz, Bogucice 30,30 m.

Skok wdal: 1. Węgrzyn Tadeusz, Bogucice 5,55 m; 2. Muc Teodor, Bogucice 5,39 m; 3. Wiechoczek Jerzy, Brynów 5,19 m; 4. „Bolek", Brynów 5,13 m; 5. Rajcher Czesław, Brynów 5,01 m; 6. Mośny Józef, Ligota 4,75 m.

Sokolice.

60 m: 1. Imielanka Hildegarda, Brynów 8,7 sek.; 2. Błaszczykówna Janina, Brynów i Mecnerówna Otylja, Sokół II 8,9 sek.; 3. Hajduczkówna Zofja, Załęże 9 sek.

100 m: 1. Imielanka H. 14, 3 sek.; 2. Błaszczykówna J. 15 sek.; 3. Mecnerówna O. 15,1 sek.

Rzut oszczepem: 1. Imielanka H. 22,62 m; 2. Hajduczkówna Z. 18,64 m; 3. Błaszczykówna J. 17, 60 m.

Rzut dyskiem: 1. Błaszczykówna J. 20,98 m; 2. Mecnerówna O. 18,53 m; 3. Hajduczkówna Z. 17, 49 m.

Pchnięcie kulą: 1. Błaszczykówna J. 7,57 m; 2. Imielanka H. 6,58 m; 3. Mecnerówna O. 6,24 m.

Skok wwyż: 1. Imielanka H. 1,21 m; 2. Majowska Marta, Brynów 1,16 m; 3. Kotyrbianka Łucja, Brynów i Hajduczkówna Zofja 1,11 m.

Skok wdal: 1. Majowska Marta, Brynów 4,12 m; 2. Kotyrbianka Ł., Brynów 4,09 m; 3. Błaszczykówna J. 4,02 m.

Młodzież żeńska.

60 m: 1. Musiołówna Gertruda, Załęże 9,6 sek.; 2. Cibisówna Gertruda, Ligota 10,1 sek.

100 m: 1. Kuźnikówna Marja Sokół I Katowice 15,7 sek.; 2. Musiołówna Gertruda, Załęże 16, 4 sek.; 3. Cibisówna Gertruda, Ligota 16,8 sek.

200 m: 1. Kuźnikówna Marja 36,4 sek.; 2. Cibisówna Gertruda 36,8 sek.; 3. Musiołówna Gertruda 38 sek.

Pchnięcie kulą: 1. Musiołówną Gertruda 7,10 m; 2. Cibisówna Gertruda.

Rzut dyskiem: 1. Musiołówna Gertruda 20,48 m.

Rzut oszczepem: 1. Musiołówna Gertruda 13,95 m.

Skok wwyż: 1. Musiołówna Gertruda 1,11 m; 2. Cibisówna Gertruda, Ligota i Kuźnikówna Marja, Sokół I Katowice 1,01 m.

Skok wdal: 1. Musiołówna Gertruda 3,88 m; 2. Cibisówna Gertruda 3,57 m; 3. Kuźnikówna Marja 3,55 m.

W końcu odbyły się sztafety 4×100m i 10×100 m dla druhów o nagrody wędrowne Okręgu. Sztafetę 4×100 zdobyło gniazdo Brynów w czasie b. dobrym 48,6 sek. przed gniazdem Sokół II Katowice 49,9 sek., zaś 10×100 m Sokół II poraz ostateczny (na własność), w czasie również b. dobrym 2:09,1, (Brynów 2:10,8).

Do powyższych zawodów stanęło mimo niepogody ogółem 47 zawodników, których wyniki w tak niekorzystnych warunkach atmosferycznych świadczą o ich zamiłowaniu do sportu.

Okręg XIII. Sprawozdanie

z zawodów w grach o mistrzostwo Okręgu oraz zawodów międzyokręgowych o nagr. drh. Chmurczyka, I. zast. prezesa Okręgu XIII.

Dnia 5 października 1930 r. odbyły się o godz. 9.30 w Nowym Bytomiu zawody o mistrzostwo w siatkówce dla druchen i koszykówce oraz pięstówce dla druhów. Do siatkówki stawiły gniazda Nowy Bytom i Nowa Wieś po jednej drużynie. Mistrzostwo zdobyło gniazdo Nowy Bytom.

Do koszykówki i pięstówki stawiły gniazda Nowy Bytom i Ruda po jednej drużynie. Mistrzostwo w koszykówce zdobyło gniazdo Nowy Bytom, zaś w pięstówce gniazdo Ruda.

Kierownikiem zawodów był druh Hucz Wiktor, Funkcję sekretarza pełnił druh Głąbica. O godz. 14-tej odbyły się zawody międzyokręgowe pomiędzy okręgami XIII — XII o nagrodę, ofiarowaną przez I. zast. prezesa Okręgu XIII. druha Chmurczyka, także w Nowym Bytomiu.

Zawody odbyły się na podstawie regulaminu o mistrzostwo Okręgów w Dzielnicy dla Sokołów. Nagrodę zdobył Okręg XII z wynikiem 93½:85½. Kierownictwo spoczywało w rękach naczelnika Okręgu XIII, druha Krajczyka. Sekretarjat prowadził druh Głąbica, komisję sędziów tworzyli druhowie: Szydło, Dewor i Kołodziej.

Z ŻYCIA „SOKOŁA" W GNIAZDACH

Król. Huta. Walne Zebranie. Tow gimn. Sokół I. w Król. Hucie zawiadamia niniejszem swych członków, że roczne Walne Zebranie odbędzie się w sobotę, dnia 17 stycznia 1931 roku o godz. 19,30 w sali posiedzeń Domu Zw. Met. Z. Z. P. przy ul. Marsz. Piłsudskiego 3, z następ. porządkiem obrad:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokółu zeszłorocznego Walnego Zebrania.
3. Sprawozdanie zarządu
   a) prezesa,
   b) sekretarza,
   c) skarbnika,
   d) gospodarza,
   f) komisji rewizyjnej.
4. Dyskusja i udzielenie absolutorjum.
5. Wybór uzupełniający członków Wydziału.
6. Wybór komisji rewizyjnej.
7. Wybór sądu honorowego.
8. Wybór chorążego.
9. Wybór delegatów do Dzielnicy i Okręgu.
10. Wolne wnioski i głosy.
11. Zakończenie.

Czołem!

Za Zarząd

(—) Belok, sekretarz. (—) Spaltenstein, prezes.

Lipiny (Okręg XIII). Pokwitowanie.

Na budowę nagrobka ś. p. Augustyna Świdra w Lipinach wpłacili: druh Różanowicz, Katowice 5,— zł; Tow. gimn. „Sokół I", Katowice 15,— zł; Tow gimn. „Sokół", Katowice-Brynów 5 — zł; Tow. gimn. „Sokół", Okręg XIII 30,— zł.

Za złożone sumy składamy wszystkim ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać" i zasyłamy pozdrowienia sokolem Czołem!

Tow. gimn. „Sokół", Lipiny.

Orzegów (Okręg XIII). Nekrolog.

Dnia 7-go grudnia 1930 r. zmarł zasłużony drh. ś. p. Kołodziejczyk Albin. Pamięć na zawsze o Nim zachowa miejscowe gniazdo.

Niech odpoczywa w pokoju.

Tow. gimn. „Sokół", Orzegów.

Chorzów (Okręg III). Wieczór Kościuszkowski.

W niedzielę, dnia 19 października 1930 r. Sokół chorzowski urządził na sali p. Kaczmarskiego uroczystość Kościuszkowską przy bardzo licznym udziale publiczności. Zaznaczyć należy, iż gniazdo to urządza rok rocznie regularnie uroczystości kościuszkowskie, połączone z wieczorem ćwiczeń. Program był bardzo obfity. Po przywitaniu gości wygłosił krótki referat o Kościuszce prezes miejscowego gniazda, drh Smoleń. Następnie rozpoczęły się występy:

1. ćwiczenia młodzieży szkolnej;
2. zawody na przyrządach Chorzów contra Zgoda;
3. ćwiczenia sokolic i sokołów;
4. tańce.

Dochód przeznaczony był na budowę nowej sokolni. Podziwiać należy tu miejscowe gniazdo z jego ruchliwości, zabierające się do tak trudnej pracy, budujące o własnych siłach swą sokolnię pomimo ciężkiego położenia gospodarczego.

Sokolnia ta ma być jeszcze tego roku oddana do użytku i będzie to prawdziwem dobrodziejstwem dla powyższego

gniazda. Mając własny dach nad głową będzie gniazdo przygotowywało młode pokolenie w kierunku wszechstronnego wyszkolenia fizycznego i duchowego.

Występy wypadły dobrze; szczególnie z wielkiem zainteresowaniem śledziła publiczność zawody gniazdo Chorzów contra Zgoda. Walka toczyła się o pierwszeństwo na drążku, poręczach i koniu. Każde gniazdo stawiło do swego zastępu 6-ciu druhów.

Zwycięsko wyszło gniazdo Zgoda w stosunku 1314:1147 punktów.

Sędziowali: drh Król Jerzy, naczelnik Okręg. I.; drh. Reguła, gniazdo Brzeziny; drh Szydło Juljusz, naczelnik Okręg. III, którzy wywiązali się z swego zadania dobrze.

Po występach odbyła się zabawa taneczna, poczem wszyscy w miłym nastroju wracali do domu.

Zabrzeg (Okręg X). Z życia gniazda.

Ciężkie czasy nastały, przy dobrej jednak woli i wspólnym wysiłku druhów można i w tych czasach dążyć powoli ale wytrwale do celów, jakie sobie Sokolstwo wypisało na swym sztandarze. Brak odpowiedniego pomieszczenia, to największa bolączka prawie wszystkich gniazd, ale i temu można po największej części zaradzić. W każdej bowiem gminie, gdzie istnieje gniazdo sokole, znajduje się mniej lub więcej odpowiednia sala, gdzieby od czasu do czasu mogło gniazdo wykazać owoce swej pracy, urządzając wieczornice, odczyty, czy też przedstawienia. Pracą bowiem tylko można zdobyć uznanie społeczeństwa i pozyskać je dla celów sokolich. Tak się ma sprawa z gniazdem Zabrzeg. W całej gminie niema odpowiedniej sali, gdzie można bez przeszkody stale prowadzić ćwiczenia. Sale miejscowych gospód to zarazem szynkownie, najmniej więc nadają się do tego celu. Mimo to jednak gniazdo nie ustaje w pracy, aby tej właśnie bolączce jaknajprędzej zaradzić. W okresie letnim prowadzi się ćwiczenia gdzieś na łące czy pastwisku, a w zimowym przygotowuje się przestawienia i wieczornice. Tu i ówdzie w mieszkaniu druha ćwiczą się druhowie w oddaniu swych ról na scenie. Tak więc gromadzi się ziarnko do ziarnka, w nadziei, że kiedyś ziarna te wydadzą piękne owoce. W dniu 12. października 1930 r. urządziło gniazdo „Wieczór Kościuszkowski". Na wstępie drh sekretarz wygłosił odczyt o Tadeuszu Kościuszce, wskazując na wzniosłe momenty z życia i czynów Naczelnika Narodu, dla których Sokolstwo polskie obrało go sobie za patrona. Następnie grupa amatorska gniazda pod kierunkiem niestrudzonego drha wice prez. Dzidy odegrała sztukę p. t. „Ofiary wojny". W. Krząszcza. Sztuka jako posiadająca charakter swoisty z życia ludu śląskiego, osnuta na tle wojny światowej, wywarła na publiczności wielkie wrażenie. Zawdzięczać to należy samej sztuce a także amatorom, którzy w przeważnej części wywiązali się ze swych ról znakomicie. Sukces więc moralny a po części i finansowy został w zupełności osiągnięty.

ROZMAITOŚCI

O większą kulturę w przedstawieniach amatorskich Tow. gimn. „Sokół".

Zaraz po świętach Bożego Narodzenia albo już w dniu św. Szczepana rozpoczyna się okres przestawień amatorskich naszych towarzystw, kończący się zwykle z nastaniem wiosny. Do okresu tego należą również zabawy taneczne o szumnych nazwach jak zabawa zimowa, karnawałowa, bal maskowy i t. p. Nie chodzi nam jednak ani o tańce ani też przedstawienia innych bratnich towarzystw polskich, ale wyłącznie tylko o teatry amatorskie naszych gniazd sokolich. Najwięcej wywiązują się amatorzy tych przedstawień stosunkowo dobrze, uwzględniając to, że materjał amatorski składa się przeważnie z druhów i druchen pracujących fizycznie. O poziom artystyczny nikt nie pyta. A jednak właśnie towarzystwa gimnastyczne „Sokół" przed innemi powinnyby starać się o to. Sokoli przewodzili w czasach niewoli myśli narodowej na Górnym Śląsku, sokoli jako pierwsi chwycili za broń podczas powstań śląskich. Niechże zatem obecnie sokoli jako pierwsi wezmą się do pracy celem podźwignięcia poziomu artystycznego przedstawień amatorskich. Rzecz bowiem przedstawia się faktycznie dość fatalnie.

Przedewszystkiem nadmienić wypada, że dzisiejsze teatry amatorskie urządzane są nie dla samego przedstawienia, ani szerzenia oświaty, ale poprostu dla jakiego takiego odświeżenia pustych najczęściej kas. Starsi druhowie zapewne pamiętają jeszcze przedstawienia amatorskie czy inne imprezy sokole w czasach przedwojennych. Ile tam starań było i trudów, ile prób, pilności i ambicji, dziś niejedenby nie uwierzył. Ale też potem wszystko wypadło jak najlepiej. Amatorzy i amatorki wkładali w odgrywane przez siebie role całą duszę i serce i wogóle wszystko co tylko mogli. Następstwem tego było, że przepełnione były sale a pełne — kasy; był również poziom artystyczny, bo tak chcieli amatorzy, tak uczył ich honor sokoli.

Nie jest zamiarem niniejszego artykuliku ubliżenie komukolwiek, gdyż w innych zgoła warunkach żyje sokolstwo doby dzisiejszej niż przedwojennej. — — Faktem jednak jest, że dzisiaj bardzo często trafiają się 19-toletni reżyserzy, wcale nie mówiąc o innych brakach natury technicznej i t. d. Wszystko to potem powoduje owe puste sale i kasy (często trzeba dopłacać). Dlatego też mogłyby zarządy gniazd względnie zespoły amatorskie wziąć sobie pod rozwagę co następuje:

1. Teatry amatorskie odgrywać należy dla publiczności, która zato płaci, a nie dla „robienia kasy",

2. reżyserem powinien być zawsze starszy, doświadczony amator;

3. raz przyjętą rolę należy doprowadzić aż do końca a nie odchodzić po kilku próbach;

4. rolę musi każy amator opanować całkowicie tak pod względem pamięciowym jak i technicznym.

Lepszem jeszcze załatwieniem ze strony artystycznej naszych przedstawień byłoby to, żeby wzięto się do zorganizowania zespołów amatorskich w łonie okręgów. W tym celu możnaby wybrać najlepszych amatorów z podległych danemu okręgowi gniazd, wyćwiczyć ich odpowiednio przez zorganizowanie całych seryj wykładów z zakresu teatrologji ludowej, co napewno wpłynęłoby bardzo dodatnio na poprawę i wyższy poziom przedstawień teatralnych sokolich. Taki zespół okręgowy pod kierownictwem odpowiednio doświadczonego reżysera przy dobrych chęciach dałby się zorganizować w okręgach o nie zanadto rozległym zasięgu. Jako rekompensatę za ewentualne koszta podróży i t. p. pobierać mógłby zespół okręgowy od danego gniazda, w którem odegrano jakąś sztukę, pewien procent od czystego dochodu.

I cóż druchny i druhowie powiecie nato?

I. H.

Ważne dla Kierowników i Reżyserów Teatrów Ludowych.

Związek Teatrów Ludowych w Warszawie wydał podręcznik p. t. „Korespondencyjny kurs teatralny dla kierowników i reżyserów teatrów ludowych" zawierający cały szereg ilustrowanych wykładów z dziedziny teatru. Podręcznik „Korespondencyjny kurs teatralny" jest jedynem tego rodzaju wydawnictwem w Polsce.

Treść podręcznika obejmuje następujące rozdziały:

Z historji teatru i dramatu: Teatr Starożytny, Teatr Średniowieczny, Teatr Odrodzenia, Teatr w dobie Szekspira i Moljera, Teatr Europejski nowszy, Teatr Polski do Bogusławskiego włącznie, Teatr w Polsce współczesnej.

W dziale „Repertuar teatralny" znajdzie czytelnik opis kilkudziesięciu najlepszych sztuk do grania z podziałem na stopnie trudności.

W dziale „Ogólne zasady reżyserji" omówioną jest w popularnym ujęciu sprawa reżyserowania i wystawienia sztuk, łącznie z wyczerpującemi wskazówkami tyczącemi się charakteryzacji.

Wymowa i deklamacja, mimika i gest, potraktowane są obszernie z przytoczeniem licznych przykładów i ćwiczeń.

Ubiorom teatralnym poświęcono może najwięcej miejsca. Cały szereg autorów z różnych części Polski opisało stroje ludowe swej ziemi.

W dziale „Inscenizacja obrzędów, pieśni i podań ludowych" wzięto pod uwagę istotę i cel inscenizacji różnych obrzędów, połączonych bądź to z porą roku lub świętem rodzinnem.

Jak przeprowadzać wszelkie inscenizacje praktycznie mówi osobny rozdział p. t. „Inscenizacja praktyczna".

Na uwagę zasługuje również projekt organizacji rejonalnych Związków teatralnych, o których mowa w dziale „Rejonalna organizacja zespołów i Związków Teatrów Ludowych".

O chórach ludowych, ich organizacji i nauce zespołowej znajdujemy ciekawe i pouczające materjały w licznych wykładach objętych kursem.

Książkę tę polecić możemy każdemu, kto interesuje się teatrem ludowym, a w szczególności Kierownikom i Reżyserom, którzy brak dobrego podręcznika już dawno dotkliwie odczuwali.

„Korespondencyjny kurs teatralny" nabyć można w Związku Teatrów Ludowych, Warszawa, ul. Tamka 1, cena zł 8.— z przesyłką pocztową zł 9.—.

Nakładem Przewodnictwa Dzielnicy Śl. Związku Sokołów. — Czcionkami „Księgarni i Drukarni Katolickiej". Sp. Akc. w Katowicach. Odpowiedzialny Redaktor Karol Koźlik, Katowice, ul. Drzymały nr. 3.